

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych. Numer pojed. 30^{gr}. poza Białym-
stokiem 40^{gr}.

Prenumerata z przesyłaniem do domu i
przesyłką pocztową

na 1 miesiąc Mk. 12, na 2 miesiące Mk. 23, na
3 miesiące Mk. 33, na 6 miesięcy Mk. 55, na
12 miesięcy Mk. 70.

Cena ogłoszeń:

1 wiersz petitu lub jego miejsce, przed tek-
stem Mk. 2, za tekstem Mk. 1, w tekście Mk. 4.
Ogłoszenia drobne: 25 fen. od wyrazu.
O poszukiwaniu pracy 10 fen. od wyrazu

Redakcja i Administracja Rynek Ko-
ściuszki 1, tel. 55.

Administracja otwarta w godz. 10—2 i 5—7.
Rękopisy nie zastrzeżone do zwrotu nie prze-
chowują się.

Kino-Teatr

"APOLLO"

Najnowsze arcydzieło największej wytwórni amerykańskiej „KLAN-GILM” w Nowym-Jorku. — Dzieło premiera! —

HISTORIA JEDNEJ KOBIETY I DWÓCH MĘŻCZYŹN

CHRISTINE MAYO

Sensacyjny dramat życiowy w 5 aktach z udziałem słynnej
urydy primadonny Teatru „Alhambra” w Nowym-Jorku

Z powodu na wykonanie techniczne, wyjątkową treść, na wystawie, genialną grę znakomitych artystów, — obraz ten wyróżnia się w szeregu ostatniowystawionych, oraz
jest niezbitym potwierdzeniem zdania fachowców, że Ameryka zdobyła niezwykły rekord w technice kinematograficznej.

Rozporządzenie

w celu oszczędzenia maszyn elektrowni od przeciążenia i w celu zaprowadzenia niezbędnej ekonomii paliwa

zabrania się od dnia 9-go Listopada r. b.

1. Pracować szarpaczom (rajswillkom) od godziny 7-ej rano
do 11-ej w nocy.
2. Pracować wszelkimi motorami od godziny 4-ej po południu
do 11-ej w nocy.
3. Pallé światła w sklepach po zamknięciu ich.

4. Pallé światła bezużytecznie w mieszkaniach, sklepach i t. p.
zwłaszcza u abonentów ryczałtowych.
5. Urządzać wszelkiego rodzaju oświetlenia reklamowe i ilumi-
nacje.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia karane będą grzywną oraz pozbawieniem prawa korzystania z prądu elektrycznego.

Zarządca Państwowy
RIEGBERT w.r.

Okręgowy inżynier przemysłowy
na Okręg Białostocki MALINOWSKI w.r.

Powyższe rozporządzenie zatwierdzam
Białystok, dn. 7 Listopada 1919.
Starosta dr. CYPROWICZ w.r.

Okręg Białostocki

PAŃSTWOWEGO URZĘDU ZBOŻOWEGO

zawołanie wszystkich p. p. producentów jako i firmy skupująca, że przez urząd roz-
poczęty skup ziemiopłodów nieobjętych monopolem, jak to:
Bryki, Prasa, Karcz, Mielich, Grochu, Fasoli, Mieszanki, Wyki, Peluski i in-
nych strączkowych oraz wszelkiego rodzaju Makuchów
w każdej ilości loco stacji wsielna, lub wagonowo loco stacja odbiorcza kolei
szerokotorowej.

Ponowia reflektanci zechcą zwrócić się o informacje do biura okręgowego oso-
biście lub listownie, pod adresem Białystok, Warszawska 6.

Poszukiwani na agenci. Kółkom Rolniczym i wiejskim kooperatywom udzie-
lony pierwszeństwo.

Niniejszym zawiadamiamy, że kantory ekspedycyjne
M. ZILBERSZTEJN i SYN i **I. BLOCH**
GRAJEW. PROSTKEN.

połączyli się i proszą wszelkie ekspedycje adresować:

I. BLOCH, PROSTKEN

Jednocześnie zawiadamiamy, iż komunikacja towarowa Grajewo—Prostken została
wznowiona. Uprzejmie prosimy o łaskawe zlecenia.

TEATR POLSKI

W lokalu Teatru „PALACE” powtórzone zostanie, nagrod-
zony konkurs „Kurjera Warszawskiego” dramat

FAMILJA

Drugiego występu z artystkami teatrów warszaw. i wileńsk.
Bilety nabywać można w spółce p. Filipowicza.

Chleb i opał.

Sprawa zaopatrzenia mieszkań-
ców kraju w żywność i opał jest z
dnem każdym nie tylko coraz bar-
dziej aktualną, ale niestety i fatal-
ną. Stan rzeczy pogarsza jeszcze
zatarg między rządem, a Sejmem na
tę sprawę. Rząd oświadczył
się za najdalej idącym skwestrem,
większość sejmowa wyowiada się
za wolnym handlem. Rząd zdaje się,
nie tylko nie wleźć w dobrowolną
dostawę potrzebnego kontyngensa
dla wojsk i miast, ale ma jeszcze i
inne powody, które każą im obsta-
wać twardo przy swem
zadaniu. Nie wątpię, że przytem waż-
ną rolę stanowi Ameryka, która
brakujące nam na conajmniej dwa
miesiące pożywienia chce podobno
dostarczyć tylko wtedy, jeżeli cała
żywność w Polsce będzie przez wła-
dze państwowe zabrana i admini-
strowana. Taka dyktatura żywności-
wa wywołana w czasie wojny Niem-
cy od śmierci głodowej, chociaż
mogła nie podobać się robotnikom i
handlarzom.

W sejmie jak dotąd przewagę
mają zwolennicy wolnego handlu,
choćby zapewne zgodzić się na przy-
masowe zaopatrzenie wojsk i ro-
botników miejskich. Stawiony przez
niech jako środek zaradczy bezwzględ-
ny zakaz wywozu zagranicę był-
by może skutecznym, gdyby go się
dało ścisłe przeprowadzić i Polska
nieczego z zagranicy nie potrzebo-
wałaby.

Prócz powyższych powodów sprawa
aprowizacji jest dla tego tak za-
wikłana i groźna, że na jej zabag-

nienie składają się trzy katastrofal-
ne wprost fakty: po pierwsze nie-
wybranie ziemniaków, buraków i in-
nych ziemiopłodów z powodu straj-
ków rolnych, nad wyraz nędznej
pracy służby wiejskiej i wczesnej
zimy, niedolężna gospodarka kolejo-
wa i wyzwanie paskarstwa.

Na fakt pierwszy trudno znaleźć
lekarstwo dzisiaj. Zawiera on jedynie
boleśną naukę dla ludności i rządu.
Społeczeństwo dowiaduje się, że nie
wolno bawić się w politykę i „de-
mokratyzm”, gdy chodzi o żywność
rządu jest pouczony, że na przysz-
łość, system silnej ręki ma stosować
wczesniej, a raczej stale jeżeli
nie chce skazać ludność na śmierć
głodową.

Opatkany stan kolejnictwa i nie-
doleżność taborów wynikają z wadliwej
organizacji władzy zarówno
jak i lenistwa i niesamienności funk-
cjonariuszów i robotników. Mamy
mało wagonów i parowozów, ale da-
libyśmy sobie przecież rady, gdyby
przewieziono tylko artykuły pierwszej
potrzeby i gdyby zepsute parowozy
i wagony uczciwie i szybko napra-
wiano. Zaradzić tym niedomaganiom
może jeszcze sprężysta orga-
nizacja i znow silna ręka władzy.

Z paskarstwem walczyć musi ca-
ła społeczność. Jest to węzeł do
rozwiązania najtrudniejszy, popro-
sta dla tego, że jeżeli do walki nie
staje ogół część jego, chociażby nie-
wielką, to przegrana jest, energję, po-
zostanie bezsilna. Gdyby ogół zdo-
bał się na zbrojkotowanie przez 10
dni rzeźników, masaliby spaść ce-
ny mięsa; gdyby ogół zechciał obić
się przez krótki czas jakiegoś ko-
wick artykuły pierwszej potrzeby,
zerwał by pasek i zmasił spekulantów.

Artyści słynnej twórczy „Ody” w Kopanadze

NA WRÓCONA GRZESZNICA

Wzruszający dramat żyłowy w 5 aktach.
W roli głównej gwiazda kinematograficzna

Asta Nielsen

Według powieści KNUT HAMSUNA.

UWAGA:

Wkrótce „CYRK WOLFSONA”

Wkrótce

ów do cen normalnych. Ale na to trzeba solidności wszystkich warstw, a do tego a nas daleko.

Sprawa opła jest może fatalniejszą niż żywność. Węgla i drzewa według wszechstronnych zapewnień posiadamy w Kraju pod dostatkiem. Ale jeżeli wagony idące na wschód z węglem wyciągają pastę, zamiast zabierać drzewo, jeżeli dyrekcje kolei przewożą wagonami figi zamiast węgla, jeżeli stacje towarowe opalone są przez paskarzy żydowskich i bez ich woli nikt wagonu otrzymać nie może, jakże musi wyglądać zaopatrzenie kraju w chleb i opał?

Nowy minister aprowizacji St. Śliwiński i dotychczasowy minister Kolei Eberhardt zapowiadają różne środki zaradkowe. Pierwszy chce pogodzić skwanty wolnym handlem i po zaopatrzeniu miast i fabryk nie ograniczać ruchu podaży. Żąda pełnomocnictw specjalnych oddania mu pewnej ilości wagonów i parowozów i obiecuje granicę położeń. Drugi ogranicza ruch pasażerski i pragnie doprowadzić i rozwolnić żywność i opał.

Chleb i opał są złyimi doradcami. W morzu anarchii i bolszewizmu, intryg i walk pokątnych Polska ostatecznie się nie bierze coraz większych sił do samodzielnego życia. Oprzeźmy się wrogiem zewnętrznym i wewnętrznym, ale musimy mieć możliwość życia i pracy. To jedno od rządu i Sejmu otrzymać musimy: chleb i opał, gdyż inaczej stanie się cała maszynia państwowa i społeczna. I w tym celu należy wyteńczyć wszystkie siły zarówno ze strony ministra aprowizacji, ministra komunikacji, jak funkcjonariuszów, wreszcie robotników kolejowych. Do walki z głodem i chłodem musi wreszcie stanąć całe społeczeństwo, jeżeli nie chce ulec tym najstraszniejszym wrogom ludzkości.

T. J.

Pierwsza rocznica.

Dzisiaj 31. m. Warszawa obchodzi uroczystość oswobodzenia dawniejszego Królestwa z pod jarzma okupantów.

W uroczystości tej weźmie udział Naczelnik Wódz i Naczelnik Państwa, garnizon warszawski, piechota, artyleria i kawaleria, delegacje Centralnych Rządów wojskowych oraz poszczególnych oddziałów. Już wczoraj wieczorem odbył się na ulicach Warszawy kapstryk przy udziale 5 orkiestr wojskowych.

Dzisiaj żołnierze garnizonu warszawskiego wezmą udział w mszy św. pol. odprawianej przez biskupa pol. ks. Stanisława Gilla.

Podczas mszy św. wojsko da trzykrotną salwę karabinową. Po odprawieniu modłów nastąpi defilada przed Naczelnym Wodzem na al. Śniadeckich.

Po przyłączeniu się oddziałów wojskowych do ogólnego pochodu ruszą poszczególne grupy wraz z wojskiem al. Marszałkowska, Bagatela przed Blumwerder, gdzie delegacje złożą hołd Naczelnemu Wodzowi.

Po złożeniu hołda ruszy pochód al. Ujazdowski, Nowym Światem Kr.-Przedmieściem na Plac Zamkowy, gdzie rozwiną się oddziały wojskowe, wrócą do koszar.

Złoto i srebro.

Sprawozdanie telegraficzne z biostatystycznego posiedzenia Sejmu, pomieszczone we wczorajszym numerze „Dziennika”, powiadomiło o uchwaleniu przez Sejm ustawy o wykupie złota i srebra przez Skarb pański.

Doniesienie nasze uzupełniamy szczegółami następującymi:

Ustawa przepisuje, że wykupowi ulegają wszelkie monety złote oraz srebrne o zawartości 80 proc. i więcej czystego srebra, jak również złoto i srebro nieprzerobione. Termin, w którym złoto i srebro łącznie z monetami ma być złożone za określonym wynagrodzeniem oznaczy minister skarbu. Cena wynosi za 1 kg. czystego złota—22,878 mk., za 1 kg. czystego srebra 672 mk. Co do monet będzie płacono:

Za 10 mk. niemieckich w złocie 82 mk. pol., za 10 rubli w złocie 167 mk., za 10 fr. w złocie 66,5 mk., za 10 koron aust.-węg. w złocie 69,5 mk., za 1 dukat aust.-węg. w złocie 78,5 mk., za 4 galdeny aust.-węg. w złocie 66,5 mk., za 5 mk. niemieckich srebrem 17 mk., za 1 rubla srebrem 12 mk., za 5 fr. srebrem 13 mk., za 2 fr. srebrem 5,5 mk., za 5 koron aust.-węg. 14,5 mk. ceny za wszelkie inne monety będą pozostawały w odpowiednim stosunku do cen powyższych.

Głosy publiczne.

W sprawie oddawania zboża.

W numerze 176 „Dziennika Białostockiego” zamieszczono artykuł p. Zakroczymskiego w sprawie niedostarczenia żyta do Rządowych Składow przez chłopów.

Mam zaszczyt prosić W-go Pana o pomieszczenie w „Dzienniku” moich uwag w tej sprawie.

Niechaj miejscowi policja, t. j. starszy policyjny strażnik w swoim rewirze powinien zarządzać kolejno od chłopów aby w przeciągu 7 dni dostawili do Rządowych magazynów tyle zboża, ale na zasadzie Dekretu powinni dostawić i aby ośmego dnia, okazano mu kwit magazynu.

W razie nie przedstawienia na ośmy dzień kwitu magazynowi starszy policyjant zaraz powinien zrobić 2 protokoły w obec Sołtysa. Jeden na zasadzie 29 artykułu ustawy o karach winien odesłać do Sędziego pokoju tego rewiru a drugi do urzędu Walki z lichwą i spekulacją. Te sądy przyspieszą te sprawy i wtedy chłop będzie karany i nie będzie miał interesu schować zboże i sprzedać po 100 marek i drożej za pud żyta albo za kartofle po 20 marek za pud.

Jeżeli z każdej wsi kara spotka kilku chłopów to wtedy reszta odwiezie zboże w terminie.

Nie jeden porządny chłop chciałby dostarczyć zboże do magazynu ale nie może tego zrobić, gdyż inni nam na to nie pozwalają. Jeżeli będzie większa kara wtedy oni jak owce będą dostarczać zboże na wysiegi.

Ja byłem 10 lat w Sądzie Gminnym pisarzem w guberni Suwalskiej znam ich charakter. Oni Sąd się boją, bo jak ich ukarze Sąd to wtedy wyrok wykona nawet wojsko. Taki wyrok nigdy nie traci swojej mocy. Tylko Sądza może tę sprawę wyprowadzić na dobrą drogę.

A. I. Kuklański.

Marzenia Sazonowa.

„Gazeta Polska” drukuje memoriał Sazonowa, przedłożony konferencji pokojowej. Ten memoriał występuje niesłychanie ostro przeciwko Polsec i zarzuca jej elagie dążności na Wschód. To też przychodził on do wniosku, że wschodnie granice Polski nie mogą przekraczać granicy byłego Królestwa Polskiego, z wyłączeniem z niego litewskich części gubernji suwalskiej i spornej gubernji chełmskiej. Wszelkie dalsze pretensje Polaków do wskrzeszenia Polski w jej granicach przedrozbiorowych, należy odrzucić. Białoruś i Ukraina, a więc Mińsk, Witebsk, Mohylów i gubernia suwalska, oraz część ziemi grodzieńskiej, Wołyn i Podole maszą być połączone z Rosją. Te ziemie otrzymają pewną autonomię narodową, ale nie w związku z Polską, lecz w jednolitej z Rosją. Tak samo z Rosją powinna być połączona Galicja Wschodnia i cała Litwa. Oderwanie od Rosji Litwy, Białorusi i Galicji Wschodniej narusza interesy rosyjskie żywotne, zarówno ekonomiczne jak i strategiczne. Sazonow twierdzi też, że powiększenie Polski na rachunek Rosji jest sprzeczne z dobrze pojętymi interesami samego narodu polskiego. Polska w granicach przedrozbiorowych byłaby tylko drugimi Austro-Węgrami i nosiłaby w sobie od pierwszych dni istnienia zarodek rozkładu. Gdyby Polska zadowolila się tylko prowincjami polskimi, to Rosja zawsze stawałaby po stronie Polski. Rosja silna zaopatrzona we wszystkie środki obronne jest konieczna dla trwałości pokoju europejskiego. Tylko ona z pomocą sojuszników będzie trzymała Niemcy w należytych ryzach.

Mądry mierzyniek.

Bajka poświęcona Tarybie litewskiej.

Na pastwisku,
pysk przy pysku,
dwa konie — rosły i mały —
trawę skubali
i gadu — gadu,
jak zwykle w czasie obiadu.
Lecz, że do cugowego miał Mierzyniek

ansg.
wytaczać ją niebawem swych żalów, bilanse:
że robotę miewa żmudną,
że w kieracie chodzić trudno:
że mu nie dają małżonki,
że go tną baki,
na lech kapie woda z rynien —
cugowy wszystkiemu winien.

A tymczasem, bez halasu,
wypęda buri wilk z lasu,
Usłyszał Mierzyniek słowa,
kły chowa

I do rozmowy się wtrąca:
— Tak, mój koniku, tak, tak, racja święta!
Przez niego cierpią wszystkie bydłata...
Spójrz, jakie to ma nóżki... jaka sierć
błyszcząca!
Jak się dmie, jak patrzy z góry...
Uchl nie cierpi tej figury
I dziwi się nadzwyczajnie,
że zamieszkiwać chcesz z nim jedną

stajnię.
Wiesz co? Ja ci radę dam:
rzuc go, niech zostanie sam.
Akurat robi się ciemno,
więc się wymknij i chodź ze mną.
Tej więcej mowy słuchając,
Mierzyniek ucho nadstawił, jak zając,
bo każde słowo do duszy się wlewa:
poprostu wyjęte z serca.
— Czas się nareszcie wymanycypować...
Z cugowym towarzystwem — doś!
A zatem, jemu na złość,
prowadź mnie, Wilku, prowadź...
Tylko czy locum znajdziesz dla mnie,
druhu? —
Tu Wilk, będąc już blisko, zawył:
— Owszem... w brzuchul
Benedykt Hertle.
(„Nasz Kraj”).

Sejmik powiatowy.

Pierwsze posiedzenie pierwszego sejmiku powiatowego białostockiego zwołana będzie na dzień 17 b. m.

Staje się więc zadość życzeniom tych, którzy oddawna pragnęli zwołanie Sejmiku.

Jak słyszeliśmy będą poruszone przedewszystkiem sprawy wyżywienia miast i opalu.

Wymiana zdań.

Wczoraj zupełnie przypadkowo zgromadzili się w biurze p. Starosty przedstawiciele różnych instytucji państwowych, oraz organizacji społecznych i ekonomicznych.

Przypadkowo spotkanie zamieniło się rychło na „posiedzenie” gabinetu białostockiego — jak się ktoś z obecnych dowcipnie wyraził.

Omawiano sprawę zarządzenia brakowi opala w mieście, oraz sprawę aprowizacji.

Uznano za niezbędne zbieranie się na naradę co sobota, w celu wymiany zdań, bardzo pożądaną, oraz w celu wzajemnego informowania o tem, co się w powiecie dzieje i w jaki sposób rozmaite sprawy są załatwiane.

Na posiedzenia te mają przybywać także delegaci Towarzystwa rolniczego i kółek rolniczych, aby informować o potrzebach rolników a zarazem wyjaśniać różne sprawy, związane z gospodarstwem wiejskiem i aprowizacją.

Sobotnie posiedzenia „gabinetu białostockiego” będą ważnym czynnikiem w sprawach administracji w naszym powiecie.

TELEGRAMY.

Komunikat Sztabu Generalnego z dn. 8.11. r. b.

Front Litewsko-Białoruski.

W rejonie Bieloje i Kamienia w dalszym ciągu silna działalność bojowa.

Pod Homlem na południe od Połocka oddziały nasze zdobyły w walce trzy działa z jazyczkami.

Na południe od Bobrujska zapalne ataki nieprzyjaciela pod Bubnówką odparto.

Na całym froncie Dzisny po Borysow ożywiona działalność wywiadowcza.

Front Wołyński.

Spokój.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego HALLER, pułkownik.

Obchód rocznicy.

WARSZAWA. 8-11 (PAT).

W jutrzejszym pochodzie wezmą udział bajorczycy, przy czym poniosą sztandar swój Jana Sobieskiego, pod którym w Szampanji zginął Władysław Szujski, syn historyka.

Podróże.

Przewodnik pociągów znajdujący się w stanie powolnej rekonwalescencji.

Nie będzie wojny z Czechami.

PRAGA, 8-11. (PAT).

Na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego protestowano przeciw sposobowi rozwiązywania kwestii cieszyńskiej, ale uchwalono ustawę o ratyfikacji pokoju.

PRAGA 8-11 (PAT).

General francuski Pelle prosił prezydenta Massaryka o uwolnienie ze stanowiska wodza armii czeskiej, ponieważ jest pewny, że wszystkie sprawy będą załatwione pokojowo.

Nad Bałtykiem.

WILNO, 8-11 (PAT).

Z Rygi donoszą: Bermont ostrzeliwa Libawę.

RYGA 8-11 (PAT).

Komunikat lotewskiego sztabu generalnego zd. 5 bm.: Pod Sosnową wojska lotewskie odparły atak nieprzyjaciela. Pod Frydrychszadtem z oddziału Bermonta przeszło na stronę lotyszów 31 żołnierzy rosyjskich.

Na froncie bolszewickim działalność wywiadowcza.

Układy z bolszewikami.

WILNO 8-11 (PAT).

Z Rygi donoszą, że konferencja przedstawicieli państw nadbałtyckich z bolszewikami w sprawie rozejmu nie doszła w Dorpacie do skutku. Przedstawiciele Estonii, Lotwy, Litwy i Finlandji mają spotkać się w Dorpacie w dniu 16 bm.

Tardieux.

LYON 8-11 (PAT).

Tardieux został mianowany ministrem pełnomocnym dla terenów oswobodzonych od Niemców.

Kłeska węglowa.

PARYŻ 8-XI. (PAT).

Z powodu przesilenia węglowego Lauer w „Le Journal” podał projekt, aby górnicy pracowali o 1 godzinę dłużej za wynagrodzeniem o 50 proc. wyższym. Ministerjum pracy zwołuje w tej sprawie konferencję organizacji gwareckich i robotniczych.

Drożyzna.

LONDYN 8-11 (PAT).

Obliczono, że ceny artykułów spożywczych w porównaniu z cenami przed wojennymi powiększyły się: w Anglii o 120 proc., we Francji 189 proc., we Włoszech 107, w Szwecji 209, w Stanach Zjednoczonych 80, w Holandji 103, w Kanadzie 93 procent.

Kursa dla intendentów.

W Warszawie we wtorek w obecności Naczelnika Państwa oraz przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych nastąpi uroczyste otwarcie pierwszych polskich kursów celem przygotowania kadrów pracujących w intendencji (Krakowskie Przedmieście 64). Na program uroczystości złożą się: nieczynne nabożeństwo w lokalu kursów, mowa

inspekcyjna i wice-ministra gen. Małkowskiego oraz odczyt majora dr.

o celach i zadaniach kursów — wyjątkowo mowa wypracownikowi major Górecki jeden z organizatorów i profesorów kursów — jest przygotowanie i wykształcenie wyższych oficerów intendencji, których brak daje się b. poważnie odczuć.

W przyszłości zadania te spełniać będzie specjalna akademja. Lecz tymczasem, zanim akademja jest jeszcze w projekcie, zdecydowano wykorzystać spowodowany wojną okres ciszy na froncie i w ciągu 3 miesięcy (tyle będzie trwał okres nauki) urządzić krótki kurs nauki gospodarki wojskowej, w tym celu by przygotować już na wiosnę, gdy być może, działania wojenne wybuchną z nową siłą, wykwalifikowanych oficerów przygotowanych do objęcia stanowisk intendenta dywizji, korpusu i t. d.

Na kurs zaplanowano 50 tylko oficerów. Wszystkie oddziały wojska polskiego przedstawiły swych kandydatów (w liczbie 180) z których specjalna komisja kwalifikacyjna wybrała 50 karsantów. Przed wstąpieniem na kurs odbyli oni specjalną praktykę 3-miesięczną pod kierunkiem starszych i doświadczonych kolegów, by zapoznać się z polem swej przyszłej działalności.

Wykładać na kursach będą: maj. Hempel, ppłk. Stankiewicz, inż. Kamiński, płk. Witkowski, maj. Dębski, maj. Górecki i inni.

Z miasta.

Dla „dzieci białostockich”.

Nasz czelgodny dziekan, ks. Chalecki poruszył myśl ofiarowania sztandaru białostockiemu pułkowi strzelców, który — uformowany pierwotnie z ochotników, dzieł powiatu białostockiego — bije się dzielnie na froncie wschodnim, aby ich rodacy mogli zażywać szczęścia wolności i niepodległości Polski możliwie jak najdalej od band bolszewickich.

Pułk ten nie ma dotychczas sztandaru...

To też dzisiaj ks. dziekan w czasie Samy w Kościele parafialnym zarządził kwestę na fundusz, za który możnaby zakupić sztandar, godny męstwa dzieł białostockich.

Uprzedzamy o tem, aby każdy polak, idąc do kościoła, przygotował pieniądze na cel tak piękny.

Szlachetna i piękna inicjatywa naszego duchowieństwa, które było zawsze ostoją polskości na tych ziemiach, na których Moskiewi najsurowiej znęcał się nad wiarą naszą i nad językiem polskim — znajdzie gorący oddźwięk w sercach wszystkich polaków, zamieszkujących ziemie białostockie.

Jak białostoczanie kochają swój pułk, jak rozumieją potrzeby naszego żołnierza, jak pragną mu pomóc, widzimy w zabiegach Koła Polek i w utworzeniu Komiteta, którego celem jest zaopatrzenie „dzieci białostockich” w ciepłą odzież.

Oliary na ten cel płyną.

Na odzież dla strzelców.

Dzisiaj o godz. 1 w południe w sali Kasyna oficerskiego przy ul. Sienkiewicza odbędzie się zgromadzenie, w celu wyboru komiteta, któryby zajął się sprawą zaopatrzenia pułka strzelców białostockich w ciepłą odzież.

Kto kocha żołnierza polskiego, — kto pragnie jego dobra — ten przybędzie na zgromadzenie.

Z Koła Polek.

Za pośrednictwem powiatowej komisji rozdzielą drzewa wpłynęło do kasy Koła Polek na ciepłą odzież dla żołnierza polskiego dnia 6 b. m. 2:3 m. P. Bormanowa, Wieczorkowa na ten cel 110 m.

Święto kolejarzy.

Kolejarze wzięli Białostockiego obchodem dzisiaj uroczyste pierwsze rocznicę przejęcia kolei w Polsce pod zarząd władz polskich a właścicielom rocznicę odebrania kolei z pod władzy okupantów.

Wiosenne rocznica ta przypada na wtorek d. 11 b. m., gdyż w d. 11 listopada r. 1918 kolejarzy polscy wypędzili prusaków z kolei polskich — oto kolejarze obchodzą to święto dzisiaj, aby obchód we wtorek nie stawał na przeszkodzie prawidłowej pracy na kolei.

Program obchodu następujący:

1. Pochód wyrazczy ze stacji warszawskiej do kościoła, gdzie o pół 11 odbędzie się uroczyste nabożeństwo.

2. Związki, które wezmą udział w uroczystościach przylączą się po nabożeństwie i razem z kolejarzami przejdą pochodem przez ul. Kilińskiego, Warszawską i Sienkiewicza, gdzie się pochód zakończy.

Przewidziane są mowy przy kościele.

Zbytecznie chyba zachęcać do jak najliczniejszego wzięcia udziału w tym pochodzie, zwłaszcza, że zarząd związku kolejarzy zaznacza, że jest on narodowym.

Miłą rocznicę kolejarzy upamiętniają przez poświęcenie i otwarcie szkoły kolejowej przy szosie Żółtkowskiej Nr 6.

Teatr Polski.

Dzisiaj w teatrze „Palace” drugie przedstawienie sztuki Niemcewskiego „Famijka”. Dobra sztuka, poprawna gra artystów, niskie ceny biletów powinnyby zachęcić do zapelnienia teatru. Widownia będzie ogrzana.

Wieczór Koncertowy.

Rocznice wieczora, w którym w Warszawie w sposób konspiracyjny przygotowywano rozbrojenie zoldackiego okupacyjnego, korpus oficerów kadry 10 pułka ulanów obchodził wieczorem koncertowym na rzecz Uniwersytetu Żołnierskiego dla szeregowców tego pułka, składając tem dowód, że dba o wykształcenie swolich dzielnych żołnierzy.

Koncert ten rozpocznie się dzisiaj o godz. 8 wieczorem w sali Szkoły Handlowej przy ul. Warszawskiej.

Na program wieczora złożą się: śpiewy, monologi, deklamacje, popisy orkiestrowe. Zakończą tańce. Zabawa tańczona wyróżni się kotylnem, podczas którego Królowa бала otrzyma nagrodę.

Czyż potrzeba zachęcać do udziału się na ten wieczór i do poparcia w ten sposób celu tak pięknego?

Bilety do godz. 7 wieczorem są do nabycia w gospodzie żołnierskiej Koła polek przy ul. Warszawskiej, następnie przy wejściu na Wieczór.

Urzednicy magistratu.

(m) Związek pracowników biurowych udał się do magistratu z prośbą, aby na posiedzeniach magistratu, na których ma być rozważana sprawa płac urzędnikom, był dopuszczony przedstawiciel związku (p. Godyński).

Na onegdajszym posiedzeniu magistrat uchwalił opracować projekt unormowania płac urzędników i przesłać go zarządowi związku do rozważenia, nie dopuszczając przedstawiciela na swoje posiedzenia.

Dzisiaj o godz. 11 zgromadzenie urzędników.

Przymusowe ubezpieczenie.

(m) Od Nowego Roku wproszone będzie przymusowe ubezpieczenie nieruchomości na wypadek pożaru do wysokości 5000 m.

Patronat nad poborowymi.

Jutro w poniedziałek o godz. 3 pp. w sali inspektoratu szkolnego odbędzie się posiedzenie zarządu Patronatu nad poborowymi. Przyjdą zaprasza wszystkich członków na to posiedzenie.

Zmiana terminu.

(k) Wobec niemożności urzędowania walnego zebrania członków Towarzystwa Pomocy Szkolom Polskim w sobotę 15 listopada Zarząd tego T-wa przenosi zebranie na czwartek 13 listopada na godz. 7 wiecz. Odbędzie się w lożyli Centrali.

Z gminy żydowskiej.

(m) Gmina żydowska wydała w październiku na zapomogi 34,630 m., w tej sumie na pomoc lekarską 17,200 m., na żywność 6625 m. Najwyższa zapomoga wynosiła 600 m. Udzielono wsparć 42 kupcom zabożalym, 83 bezrobotnym, 72 wdowom, 6 sierotom, 10 amerykańkom 2600 m. wydano związkom zawodowym.

Drzewa opałowe gmina rozdzielac będzie ubogim po 1 m. 50 f. do 3m 50 fen.

Powrót uchodźców.

(m) Otrzymano wiadomość, że znaczna liczba uchodźców, wywiezionych w r. 1905 z okolic Białegostoku w głąb Rosji, powraca obecnie do domu, ruszyli oni w drogę do domów we wrześniu, obecnie znajdują się pomiędzy Moskwą a Mińskiem.

Tania odzież.

Stowarzyszenie rolniczo-handlowe sprowadziło znaczną ilość m a terjałów na ubrania zimowe, płótno na bieliznę, gotowe ubrania, oraz transport słonny — po cenach bardzo niskich.

Ucieczka więźnia.

Dnia 31 zm. zbiegł z robót więzieln śledczy Jan Królewski, szeregowiec garnizonu kwaterankowego twierdzy Osowiec.

Łapówka.

Sierżant 4-go okręgu policyjnego p. Rejewski złożył na ręce pana Mańczaka, pomocnika komendanta policyj Państwowej na powiat i miasto Białystok 1,300 mk. łapówki wręczone mu przy zatrzymaniu 14 worków zboża szmagla.

Znalezione rzeczy.

W biurze żandarmerji na dworcu kolejowym, jest do odebrania płaszcz oraz legitymacja, wystawiona dla oficera policyj na powiat Białostocki.

Wymienione rzeczy były pozostawione w pojeździe przez nieznajomego oficera.

Pałupka na ulicy.

(k) W znajdującej się na ul. Kościelnej obok gmachu poczty, studni wodociągowej brak stalowej pokryw. Studnia została przykryta jakąś ilościową zapewne (lecz niezbyt dowolną) osobą, czerną w rodzaju tektury. Śnieg przykrył ten niebezpieczny „wilezy dół” i przechodnie nawet nie domyślali się istnienia straszliwej pałupki. Do wykrycia dopomógł wypadek, który omal nie zakończył się tragicznie.

Wczoraj o godz. 2 pp. przejeżdżał tamtędy proboszcz Zabłudowski ks. Stanisław Nawrocki. Jeden z koni trącił nogą w dół, upadł i tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie złamał nogi.

Kradzieże.

— Dn. 7 b. m. Łazarzowi Chwolesowi (ul. Pałacowa Nr 2) służąca Janina Wróblewska skradła bieliznę itd. na ogólną sumę 2,000 mk.

— U Józefy Sosnowskiej (ul. Kilińskiego nr 3) — skradziono 2 sukienki, 2 bluzki, 2 koszule, 1 spódnica, 7 arsz. sukna, czarne jedwabne pantofle i 1 para kaloszy na ogólną sumę 2700 mk.

Prenumerujcie
„Dziennik Białostocki”!

— 4) Albert Markus (ul. Jurewiecka nr. 29), strażnik 10 sztuk psów fabrycznych, wartości 2000 mk.
— 5) Mordech Szustera (ul. Zamkowa 4), strażnik 5 par starych cholewek, 5 par starych butów, 1 para starych butów, 1 para starych butów, 1 para starych butów — na sumę 500 mk.

7) Marekiewicz . . . 20
7) Wysocki . . . 10
9) Kosiński . . . 10

Razem marek 330.
(trzysta trzydzieści marek)

Bandytyzm w Lubelskiem.

D. 29 z m. kilku uzbrojonych bandytów napadło na dwór pp. Borzechowskich w Poczajowie za Krasnikiem i grozić rewolwerami zabrali wszystkie posiadane tam pieniądze, oraz buty dla jednego z towarzyszy, który był bosy.

Tego samego dnia bandyci napadli na włościanina w Rzeczyce Ziemieńskiej, zrabowali mu 1000 rubli i poranili tak, że wkrótce zmarł.

Giełda.

WARSZAWA 8-XI (Tel. włosny).
Na giełdzie płacono dzisiaj za rable carskie (100 i 500 rubli) 117,50, 115.
Za rable damskie (1000 rubli) 51,50, 48, 51; drobne —
Za korony austriackie 55,40 m. 54,75 m. 54,90 m.

D-r WACŁAW KON

Choroby wewnętrzne (specjalnie zębów i kłosek) i weneryczne.
Wykonuje analizy moczu, krwi, płynu i inne.
Przyjmuje od 3 do 6.
ul. Sienkiewicza 39.

Sprzedaż trunków monopolowych

WYROBÓW WÓDCZANYCH

— różnych win i koniaków —

WOLF GRUDSKI

BIAŁYSTOK, ul. Sienkiewicza Nr. 28/a.

Uniwersalny Magazyn Apteczny i Perfumeryjny

— O R A Z —

Centralny Skład Aparatów Fotograficznych

Z. WŁOSKI ul. Sienkiewicza 5.

Otrzymał dawno oczekiwany transport towarów kosmetycznych i perfumeryjnych najlepszych fabryk zagranicznych. P.P. Wojskowych i amatorów sztuki fotograficznej zwracamy szczególną uwagę na otrzymane aparaty i przybory fotograficzne najnowszej konstrukcji i najświetniejszych fabryk.
Ceny umiarkowane — P.P. wojskowym rabat.

P. Muszyńskiego Restauracja „Monopol”

ul. Kiłińskiego Nr. 3.

Wytworno kuchnia. Pierwszorzędne napoje. Ceny niskie.
W czasie obiadów kolacji koncert smyczkowy. (Kwintet) muzyków warszawskich pod dyrykcją p. Goska.

Restauracja „VARIÉTÉ PARIS” (dawniej „RENAISSANCE”)

ulica Kiłińskiego Nr. 6. — Dziś i każdorazowe występy nowo-zaangażowanych, pierwszorzędnych warszawskich artystów i artystek. Miedzy innymi, dwóch akrobatów oraz muzyk. wirtuoz. znany z występów w pierwszorzędnych cyrkach europejsk. Bilety obficie zaopatrzeni w wino, kuchnia wyborowa.

DYREKCJA.

Pierwsze źródło zakupu

DOM HANDLOWY

Ceny fabryczne

WŁ. KOWALSKI i R. GOIŃSKI

Hurtowy Skład dla zaopatrywania koope-
ratyw, stowarzyszeń społecznych oraz
instytucji państwowych i armii.

Warszawa, Bielańska 19. — Telef. 251-07.

Posiadamy na składzie towary: manufakturę, płótna pościelowe i białe, bielizna, Nessel, oxfordy, flanelę, barchany, trykotaż, weloury paskowe damskie i męskie, obuwie męskie i damskie, buty z cholewami czarne i złote, galanterię, norymberszczyznę, koronki, tiule, hafty, pastę do obuwia, nici i t. p.

Ceny fabryczne

Pierwsze źródło zakupu

WYDAWNICTWO MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH

„KALENDARZ ŻOŁNIERSKI”

Na rok Wojskowy

1919/20

Pod redakcją Por. Porwito i kierownictwem artystycznym
M. Własnickiego.

W opracowaniu: Ppłk. M. Kukiel, Ppłk. M. Wyrostka, Maj. J. Dąbrowskiego, Por. W. Tokarza, Rtm. i Rostworowskiego, Kap. Cwierciański, Rep. G. Frychbeckiego, Por. S. Pomarański, Por. Zycha-Płodowskiego, Por. Śadow-
skiego, Por. T. Feldsteina i Pp. Drojewskiego.

Wydzie przed nowym rokiem w nakładzie

— 100,000 egz. —

Na treść bogatą złożą się

Działy Historyczno-Wojskowy, Społeczny, Literacko-Wojskowy,
Zawodowo-Wojskowy, Informacyjny-Wojskowy i Informacyjny-
Ogólny Kalendarzowy.

Kalendarz dojdzie do rąk:

Każdego żołnierza,
Każdego rodzinę, mającej kogoś w wojsku,
Każdego mającego interes w Instytut wojskowych,
Każdego interesującego się sprawami wojskowymi,
Każdego skauta.

Jako taki przedstawia doskonały środek reklamowy dla firm handlowych i przemysłowych.

Adres Redakcji: Zamek, „Redakcja Kalendarza Żołnierskiego”.

Administracji: „Księgarnia Wojskowa Minist. Spr. Wojskow.”, Nowy Świat 29.
Zwraca się uwagę, że kalendarz nie należy nie ma nie wpłaconego z
„Kalendarzem Wojska Polskiego”, wydawanym przez p. Karłowicza
jako przedsięwzięcie prywatne.

Wyłączne prawo do przyjmowania ogłoszeń do „Kalendarza Żołnierskiego” otrzymał
PP. Inż. Leon Szedel, St. Kott i Edmund Krüger w Warszawie, ul. Kopernika 23 m. 7.

D-r med. Stefan Jermułowicz

Z WARSZAWY

b. asystent kliniki uniwers. profesora
Neissera we Wrocławiu.

Choroby weneryczne, płciowe
i skórne

przeprowadził się na ul. Sienkiewicza 5.
Przyjmuje od g. 4 do 7.

Dr. H. GRODZIŃSKI

Z WARSZAWY.

Choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe.

Przyjmuje od 4 do 8.
Rynek Kościuszki 9.

D-r A. HIGIER

Z WARSZAWY.

Choroby skórne, wene-
ryczne i moczopłciowe

od 1—3 i 5—8.

Ul. Sienkiewicza (Wasilkowska) 26-a.

LEKARZ-DENTYSTA

A. STOŁOWICKA

Sienkiewicza Nr. 113.

Leczenie zębów i jamy ustnej. Usuwa-
nie bez bólu. Dla urzędników, uczę-
cej się młodzieży i niezamożnych, —
znaczną ustępstwa.
Przyjmuje od 9 do 6.

D-r ALTFELD

Z Warszawy

Choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe

przyjmuje w gab.

D-ra KRYŃSKIEGO

od 4—7.

Lipowa, 33.

GABINET DENTYSTYCZNY

S. UŻAŃSKIEGO

Sienkiewicza (Wasilkowska) 5

Usuwanie zębów bez bólu.

Nowoczesna technika. Wojskowym
i urzędnikom ustępstwa.

LEKARZ-DENTYSTA

S. JOSSE

Powrócił z Moskwy, gdzie specjalnie
zajmował się złotą robotą najnow-
szych systemów.
Przyjmuje chorych od 12 do 6 p. p.
ul. Kiłińskiego (b. Niemiecka) Nr. 15.

Kooperatywa „Łączność”

Prosi swych Udziałowców o zastanowienie
się do następującego porządku. Udziałowcy
otrzymają chleb raz na tydzień na Ka-
żęcą Udziałową zaczynając od Nr 1 do Nr
500 dziennie. Związkowcy również otrzymują
raz na tydzień chleb w takim samym po-
rządku za Nr od 1 do 500 dziennie.
Są do nabycia różne artykuły pierw-
szej potrzeby jedynie dla członków Udzia-
łowców oraz członków związków.

Hurtownia Polska

(skład wędlin) otwarta została przy
ulicy Artyleryjskiej Nr 1.
Na składzie zawsze w wielkim wyborze
i po cenach umiarkowanych: wszel-
kie wyroby masarskie oraz słonina,
sadio, kaszanki i t. d.

Kasa żelazna,

prawdziwa Wertheimowska, duża, bog-
kwa, o podwójnych drzwiach, do
sprzedania. Ul. Sienkiewicza 4. Nr 28.
m. G. Wolkowskiej.

Jest do sprzedania ogior.

kasztan 3 i pół lat. Zgłaszać się od 11 do 1
i od 4 do 6 do Komisji Kasowej szwadronu
zapasowego 10 pułku ułanów, w koszarach
Marjampolskich.

Warszawianka z wykształceniem
wyższym poszukuje
posady biurkowej w Białymstoku. Wiadomość
Warszawa, Nowogrodzka 43 m. 34 lub w
Administracji „Dziennika”.

Ogłoszenie.

Niniejszym podaję do wiadomości uczę-
cej się młodzieży, że w 5-ej klasie kate-
chetycznego Gimnazjum w Wolkowsku są
wakujące miejsca.

Zgubiono portfel z dokumentami
miedzy innymi zaświad-
czeniem wydanym przez komisarza 5 okr.
pol. w Warszawie na imię Aleksandra Ko-
szuby oraz pieniądze. Adres ul. Staszica Nr 5.

Ogłoszenia drobne.

Maszynistka, pisząca biegle na ma-
szynie poszukuje po-
sady. — Oferty „Administracja Dziennika”.

DWA domy wraz z ziemią do sprzedania.
Wygoda ul. Sienkiewicza Nr 181-
Lukaszewicz.

Posady ekspedjentki poszukuje młoda
osoba. — Oferty w Administra-
cji Dziennika.

Potrzebny rutynowany szofer po-
siadający chlubne świ-
dectwa ul. Sienkiewicza Nr 113 Frydman.

Pokój umeblowany (niekoniecznie z
opalem) przy porządnej rodzinie
potrzebny dla jednej osoby. Wiadomość w
Redakcji „Dziennika” dla T. P.